

# Nie będzie wydłużania zajęć lekcyjnych

8 marca 2019 r. do Gminy Koluszki wpłynęło pismo od Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Łodzi, który w trybie natychmiastowym nakazał wyłączenie z użytkowania na cele dydaktyczno-wychowawcze sali lekcyjnej i pomieszczenia świetlicy, które znajdują się w piwnicy szkoły, oraz holu na parterze budynku Szkoły Podstawowej nr 2 w Koluszkach. Kolorytu całej sprawie dodaje fakt, że do podjęcia powyższej decyzji, powiatowy SANEPID w pewnym sensie został przymuszony przez mieszkańca naszej gminy, co ciekawe członka Rady Rodziców jednej z klas w SP nr 2. Mieszkaniec ten, jak sam zauważa, w trosce o dobro dzieci złożył skargę do nadzoru wojewódzkiego na nierzetelną kontrolę pomieszczeń w szkole, jaką przeprowadził Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Łodzi. Przychylając się do zasadności powyższej skargi, nadzór wojewódzki nakazał służbom powiatowym cofnięcie wcześniejszej pozytywnej opinii po kontroli, i wydał obowiązek wyegzekwowania na gminie zamknięcia dodatkowych szkolnych pomieszczeń.

## **Kontrowersje wokół postanowienia wojewódzkiego SANEPID-u**

Na wstępie zaznaczmy, że zakwestionowana przez SANEPID możliwość prowadzenia zajęć lekcyjnych w piwnicach szkoły, nie wynika ze złych warunków pracy w tych pomieszczeniach, czy zagrożenia dla zdrowia dzieci, ale z wprowadzonych stosunkowo niedawno przepisów dotyczących parametrów technicznych jakie powinny spełniać nowoczesne klasy. W odniesieniu do nowych norm sale faktycznie są za niskie (zamiast 3 m, wysokość wynosi 2,3 m), są usytuowane poniżej terenu przy budynku, oraz nie dysponują odpowiednią wielkością powierzchni okien, czyli są nieodpowiednio oświetlone światłem słonecznym.

Problem polega jednak na tym, że powyższe pomieszczenia były wykorzystywane pod cele dydaktyczne przez ostatnie 40 lat, i jak do tej pory nikt, łącznie z wnoszącym obecnie zastrzeżenia mieszkańcem który angażował się od lat w życie szkoły, nie wnosił tego rodzaju uwag.

Co więcej, jak podkreślają sami nauczyciele tej szkoły, sale były wielokrotnie modernizowane, odpowiednio wyposażone i tworzyły przyjazną przestrzeń dla dzieci. – Panie z powiatowego SANEPID-u, które kontrolowały pomieszczenia stwierdziły nawet, że chciałyby, aby sale w każdej kontrolowanej szkole wyglądały tak jak te – wyjaśnia dyr. SP nr 2 w Koluszkach, Sławomir Mela.

Poza tym dzieci w dodatkowych salach nie spędzały więcej niż jedną godzinę w tygodniu. Na warunki w pomieszczeniach nie skarżyli się również nigdy rodzice. Dużym nadużyciem jest także stwierdzenie, że lekcje odbywały się na holu. Tymczasowo do tego celu został bowiem zaadoptowany nie hol szkoły, a raczej obszerna wnęka przy holu. Nie były zatem w żaden sposób redukowane, czy korkowane ciągi komunikacyjne w budynku.

Zdaniem dyrektora szkoły, spore kontrowersje budzi także podstawa prawna, zastosowana przez

SANEPID. Obecnego rozporządzenia Ministerstwa Infrastruktury, odnoszącego się do warunków technicznych pomieszczeń przeznaczonych do nauki, nie powinno się bowiem stosować do budynków już istniejących. W ten sposób należałoby bowiem pozamykać ogromną ilość szkół w całej Polsce.

## **Nieprzemyślane skutki reformy**

Trzeba także zaznaczyć, że wykorzystanie powyższych pomieszczeń nie wynika ze złej woli dyrekcji szkoły i władz samorządowych, ale jest efektem zamieszania, jakie powstało po niedopracowanej reformie szkolnictwa. Ze względu na brak odpowiedniej ilości sal lekcyjnych, „Dwójka” w ten sposób ratuje się przed sytuacją, w której lekcje będą wydłużane do godzin wieczornych. Co ciekawe, na tego rodzaju argument powołał się Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Łodzi, który podczas pierwszej kontroli (abstrahując od zastosowanej podstawy prawnej), z wyrozumiałością spojrzął na parametry sal, jak czytamy w uzasadnieniu: „z uwagi na zrozumienie trudnej sytuacji społeczności szkolnej, wynikającej z wprowadzonej reformy szkolnej, braku pomieszczeń i ewentualnej konieczności zorganizowania zajęć w systemie dwuzmianowym, w którym obecnie uczą się wyłącznie klasy IV”.

## **Co dalej**

Obecnie w szkole trwa spokojne wyczekiwanie. Gmina wystąpiła do SANEPID-u o przesunięcie terminu wykonania nakazu do końca kwietnia. Bez względu na to jaka decyzja zapadnie, wiadomo już z całą pewnością, że godziny zajęć lekcyjnych nie zostaną wydłużone. Po pierwsze nie jest to już możliwe organizacyjnie. Po drugie, zdaniem dyrektora szkoły, już wcześniej przygotował on placówkę na tego rodzaju awaryjne sytuacje. Obecnie kryzys zostanie zażegnany dzięki współpracy z I Liceum Ogólnokształcącym. W maju gdy ruszą matury, liceum będzie dysponowało wolnymi salami, które z chęcią udostępni podstawówce. Dyrektorzy obydwu szkół do problemu przepełnienia „Dwójki” podchodzą bowiem „po ludzku”. Zamiast próby wrywania sobie poszczególnych pomieszczeń, traktują budynek jako przestrzeń do wspólnego, dobrosąsiedzkiego zagospodarowania.

## **Dyrekcja i Rada Pedagogiczna Szkoły Podstawowej nr 2 w Koluszkach**

Zwracamy się z prośbą o pomoc w rozwiązaniu trudnej sytuacji, w której znalazła się cała społeczność szkolna z powodu decyzji Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego o wyłączeniu z użytkowania pomieszczeń świetlicy szkolnej i przylegającej do niej salki oraz przestrzeni w holu szkolnym.

Utrata tych pomieszczeń znacznie utrudniłaby pracę uczniów i nauczycieli. Dzięki ich funkcjonowaniu dzieci mają zapewnione zajęcia opiekuńczo-wychowawcze w godzinach od 7:00 do 17:30 oraz dydaktyczne wynikające z planu lekcyjnego. Wygospodarowanie dodatkowego miejsca umożliwiło nauczycielom prowadzenie lekcji w ramach innowacji pedagogicznych, projektów oraz zajęć wyrównawczych i korekcyjno-kompensacyjnych bezpośrednio po planowanych lekcjach, bez konieczności przekładania ich na późne godziny popołudniowe. Brak pomieszczeń spowodowałby konieczność rezygnacji z większości zajęć pozalekcyjnych. Wyłączenie ich z użytkowania znacznie wydłużyłoby pracę uczniów i wprowadziłoby konieczność nauki na drugą zmianę dla kolejnych oddziałów.

Pomieszczenia te zostały oddane do użytku w 1981 r. i od początku służyły jako sale dydaktyczne, wielokrotnie remontowane i modernizowane, obecnie odpowiednio wyposażone tworzą przyjazną przestrzeń dla dzieci.

Chcielibyśmy nadmienić, że do tej pory nie było żadnych skarg od rodziców na uciążliwość warunków lokalowych. Uczniowie chętnie przebywają w świetlicy szkolnej, a ich rodzice uważają, że

jest to miejsce odpowiednio przygotowane do pełnienia swojej funkcji. Ponadto w szkolnym planie lekcji uwzględnionych jest jedynie 15 godzin w tygodniu w salce przy świetlicy, w większości na zajęcia językowe w podziale na grupy i zajęcia dodatkowe, oraz 5 zajęć w holu, przy czym dzieci nie spędzają tam więcej niż jednej godziny w tygodniu.

Zwracamy uwagę na fakt, iż w piśmie z dnia 22 lutego 2017 r. Rada Rodziców przy Szkole Podstawowej nr 2 w Koluszkach sugeruje, aby dyrektor szkoły, w trosce o najbardziej komfortowe godziny nauczania dzieci i zminimalizowanie skutków dwuzmianowości, rozważył propozycje utworzenia dodatkowych klas w holu czy wygospodarował pomieszczenia w piwnicach szkoły.

Z powyższych względów zwracamy się z prośbą o rozważanie utrzymania ciągłości użytkowania wymienionych wyżej pomieszczeń. W trakcie roku szkolnego reorganizacja procesu nauczania utrudnia funkcjonowanie całej społeczności szkolnej i niesie za sobą zmiany, które przede wszystkim dotyczą uczniów.